Sygn. akt **I C 1560/21**

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2021 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Giorgio De Angelis

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2021 roku w W.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz (...) we W. kwotę 12.767,52 zł (dwanaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 20 marca 2021 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kosztów procesu od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1560/21

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 25 sierpnia 2021 r.

Pozwem z dnia 25 marca 2021 roku powód (...) we W. wniosła o zasądzenie od

pozwanej (...) w W. kwoty 12.767,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 20 marca 2021 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że dochodzona pozwem kwota stanowi wierzytelność nabytą od kredytobiorcy w drodze cesji wierzytelności o zwrot wszelkich roszczeń przysługujących konsumentowi w stosunku do pozwanego z tytułu umowy pożyczki, w szczególności żądanie zwrotu prowizji i odsetek, które to poprzednik prawny powoda wpłacił, a które z uwagi na zastosowanie sankcji kredytu darmowego z art. 45 ustawy podlegały zwrotowi. *(pozew – k. 2-5).*

W dniu 22 kwietnia 2021 r. Referendarz Sądowy wydał nakaz zapłaty uwzględniając żądanie powoda *(nakaz zapłaty – k. 39).*

Pozwany w terminie, skutecznie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał szereg zarzutów: brak legitymacji czynnej powoda, nieskutecznego złożenia oświadczenia z art. 45 u.k.k., nieważności umowy cesji z konsumentem, brak naruszeń ustawy przez pozwaną uzasadniających skorzystanie z sankcji kredytu darmowego, niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia, przedawnienie roszczenia *(sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 48-51).*

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie, a ponadto żadna ze stron nie wnosiła o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2017 roku I.G.K. zawarła z (...) w W. umowę kredytu gotówkowego na podstawie, której bank udzielił jej kredytu w wysokości 55.862,68 zł. Kredyt ten przeznaczony był na spłatę zobowiązań kredytowych konsumenta w wysokości 11.256,00 zł oraz w wysokości 35.026,00 zł, jak również na potrzeby konsumpcyjne w wysokości 4.400,00 zł oraz na zapłatę prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 5.580,68 zł

Ustalono, że kwotę udzielonego kredytu, kredytobiorca zobowiąże się spłacić

wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych nie później niż do 10 dnia każdego miesiąca.

W umowie zastrzeżono oprocentowanie według zmiennej stopy procentowej wyrażonej w stosunku rocznym, która w dniu podpisania umowy wynosiła 9,99 %. Zgodnie z umową oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki referencyjnej WIBOR 3M i marży w wysokości 8.26 p.p. stałej w trakcie trwania umowy.

W umowie przewidziano uprawnienie banku do pobierania opłat i prowizji za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy, zastrzegając możliwość zmiany opłat i prowizji w trakcie obowiązywania umowy. Wskazano, że zmiany opłat i prowizji mogą nastąpić w przypadku wystąpienia przynajmniej jednego ze wskazanych w § 3 ust. 3 warunków, do których m.in. zaliczały się: „zmiana wysokości płacy minimalnej oraz poziomu wskaźników publikowanych przez GUS: inflacji, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw", „zmiana cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych, rozliczeń międzybankowych oraz stóp procentowych ustalanych przez Narodowy Bank Polski", „zmiana cen usług i operacji, z których Bank korzysta przy wykonywaniu poszczególnych czynności bankowych i niebankowych", „zmiana zakresu lub formy świadczonych przez Bank usług (w tym zmiany lub dodania nowej funkcjonalności w zakresie obsługi danego produktu) w zakresie, w jakim te zmiany mają wpływ na koszty ponoszone przez Bank w związku z wykonywaniem umowy". Ustalono, że zmiany stawek opłat i prowizji będą podawane do wiadomości pożyczkobiorcy i jeśli ten nie dokona wypowiedzenia umowy w terminie 30 dni od powiadomienia go o zmianach, przyjmuje się, że wyraża na nie zgodę, a bank od 31 dnia od powiadomienia może pobierać opłaty i prowizje w nowej wysokości.

Zgodnie z § 4 umowy, całkowita kwota kredytu wynosiła 50.282,00 zł natomiast całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 88.757,75 zł, na którą złożyła się całkowita kwota kredytu oraz całkowity koszt kredytu, który na dzień zawarcia umowy wynosił 38.475,75 zł. Na całkowity koszt kredytu natomiast złożyły się należne odsetki umowne w wysokości 32.895.07 oraz prowizja od udzielonego kredytu w wysokości 5.580,68 zł.

W § 5 ust. 5 umowy wskazano, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości kredytu. W przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, ulegać obniżeniu miał całkowity koszt kredytu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. W przypadku natomiast wcześniejszej spłaty części kredytu, okres kredytowania ulegał skróceniu, a całkowity koszt kredytu ulegał obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy. Zgodnie z § 6 przedmiotowej umowy bank zobowiązał się do dokonania rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia całkowitej spłaty kredyty. Zgodnie z umową po rozliczeniu kredytu a w przypadku wystąpienia nadpłaty oraz jeżeli kredytobiorca nie wydał odrębnej dyspozycji, bank miał dokonać przelewu nadwyżki z rachunku kredytu w następującej kolejności: na spłatę zaległości w bieżącej spłacie na pozostałych rachunkach produktów kredytowych posiadanych w banku przez kredytobiorcę; na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy kredytobiorcy.

(okoliczności bezsporne, nadto umowa o kredyt gotówkowy k. 9-12)

Kredyt został całkowicie spłacony 14 listopada 2019 r. poprzez udzielenie kredytu konsolidacyjnego.

(dowód: potwierdzenie spłaty pożyczki w postaci umowy kredytu konsolidacyjnego, k. 21- 24)

W dniu 25 listopada 2019 r. I.K. przelała na (...) we W. wierzytelności pieniężne przysługujące jej wobec (...) w W. z tytułu umowy numer (...) z dnia 3 sierpnia 2017 r., w szczególności wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych przez Bank opłat i kosztów oraz kosztów w związku ze wcześniejszą spłatą kredytu wraz ze wszystkimi prawami związanymi z tymi wierzytelnościami (między innymi odsetkami za zwłokę i opóźnienie).

(dowód: umowa cesji - k. 25).

(...) w W. 4 listopada 2020 r. dokonała przelewu bankowego na rzecz pozwanego (...) na kwotę 5.693.66 zł z tytułu zwrotu proporcjonalnej części prowizji na skutek wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: potwierdzenie przelewu - k. 26).

I.K. udzieliła pełnomocnictwa (...) we W. do złożenia oświadczenia wynikającego z art. 45 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a także do dalszego

wykorzystywania pełnomocnictwa w kontaktach z właściwymi podmiotami w postępowaniach sądowych i pozasądowych.
(dowód: pełnomocnictwo k. 29)

W dniu 4 marca 2021 r. powód złożył w imieniu G.K. oświadczenie z art. 45 u.k.k., podnosząc naruszenie szeregu przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, m.in. naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. polegające na nieokreśleniu w umowie kredytu warunków, na jakich koszty kredytu mogą ulec zmianie oraz naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. polegające na błędnym wskazaniu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty w związku z wyliczeniem odsetek również od kredytowanych kosztów kredytu. W tym samym piśmie (...) we W. zawiadomiła (...) w W. o zawartej umowie cesji, wzywając jednocześnie do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 12.767,52 zł tytułem zwrotu uiszczonych odsetek od kredytu oraz pozostałych kosztów kredytu m.in. prowizji za udzielnie kredytu, należnej w związku z wcześniejszą spłatą kredytu numer (...). Powód nadał pismo 11 marca 2021 r.
(oświadczenie z wezwaniem, pełnomocnictwem i wyliczeniem oraz potwierdzeniem nadania przesyłk - k. 27-34).

Łączna wysokość odsetek i innych kosztów kredytu wyniosła 12.767,52 zł
(*bezsporne*)

Sąd pominął wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentacji kredytowej jako zbędny, bo dotyczący w istocie okoliczności bezspornych jak również zmierzający do przedłużenia postępowania. Pozwany wyraźnie wskazał w sprzeciwie, że stan faktyczny nie jest sporny między stronami i podniósł jedynie argumenty natury prawnej. Niezależnie od powyższego powód wykazał zawarcie umowy kredytu i jej warunki dołączoną do pozwu kopią umowy, która nie była kwestionowana przez pozwanego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów. Był on w zasadniczej części między stronami bezsporny. Spór ogniskował się wokół kwestii prawnych, które nie podlegają dowodzeniu.

Sąd zważył, co następuje:

Zastosowanie art. 148^{1} § 1 kpc

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należało, że rozpoznanie niniejszej sprawy nastąpiło na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148^1 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Z uwagi na zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, który w ocenie Sądu należy uznać za wystarczający oraz okoliczność, że żadna ze stron nie złożyła w pierwszym piśmie procesowym wniosku o przeprowadzenie rozprawy Sąd, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych uznał, że przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie nie jest konieczne.

Zastosowanie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim

Umowa kredytu zawarta w dniu 3 sierpnia 2017 r. pomiędzy I.K. a (...), stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, gdyż dotyczyła kredytu (art. 3 ust. 2 pkt *2 u.k.k.*) w kwocie nie większej niż 255.550,00 zł.

W przedmiotowej sprawie strony nie kwestionowały samego faktu zwarcia umowy o kredyt. Główną osią sporu była odmienna interpretacja zapisów umowy oraz kwestionowana przez pozwanego skuteczność i terminowość złożenia oświadczenia w trybie art. 45 w zw. z art. 30 u.k.k. Spór ten sprowadzał się do odpowiedzi na pytania, czy powód przy zawarciu umowy pożyczki naruszył postanowienia ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2021 r. i tym samym czy pozwany w wyniku złożenia oświadczenia mógł zgodnie z przepisem art. 45 ust. 1 spłacić przedmiotową pożyczkę bez odsetek i innych kosztów należnych powodowi w terminie i w sposób ustalony

w umowie, czy też powinien spłacać całość zobowiązania zgodnie z zapisami umownymi.

Zarzuty strony pozwanej

Zarzuty strony pozwanej można podzielić na dwie grupy – te dotyczące wad formalnych oświadczeń, które powodowały przejście uprawnień konsumenta na powoda, a także od których dojście do skutku sankcji kredytu darmowego było uzależnione, oraz zarzuty wprost kwestionujące zasadność zastosowania przedmiotowej sankcji. Sąd w pierwszej kolejności odniesie się do pierwszej kategorii zarzutów, których zasadność powodowałaby, że badanie zarzutów merytorycznych co do zaistnienia przesłanek do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim byłoby bezprzedmiotowe.

Zarzut braku legitymacji czynnej

W ocenie pozwanego po stronie powodowej brak było legitymacji czynnej, co miało wynikać z faktu, że jeszcze w dniu 4 marca 2021 r. składał oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia wynikającego z art. 45 ustawy, działając w imieniu kredytobiorczyni na podstawie udzielonego pełnomocnictwa co oznaczało zdaniem strony pozwanej, że takie uprawnienie nie mogło być przedmiotem umowy cesji zawartej przez powoda z kredytobiorczynią w dniu 25 listopada 2019 r. A skoro tak to tylko kredytobiorczyni miała prawo wystąpić z roszczeniem dotyczącym kredytu darmowego. Pogląd ten nie jest trafny co wynika wprost z treści umowy cesji. Przedmiotem umowy poprzedniczki prawnej powoda z (...) we W. było bowiem przelanie wierzytelności (§ 1 pkt 1 umowy). Co prawda w umowie wskazano, że przelane mają zostać na powoda wszelkie prawa związane z wierzytelnością, jednakże w nawiasie wprost wskazano jako przykłady odsetki, co nakazuje uznać, że przedmiotem przelewu były jedynie wszelkie wynikające z umowy roszczenia. Zdaniem Sądu ww. postanowienie umowne w świetle art. 65 kc należało więc rozumieć jako przelanie na powoda jedynie roszczeń (a nie uprawnień kształtujących prawo). Tymczasem uprawnienie konsumenta do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego o którym mowa w art. 45 ukk stanowi niewątpliwie

uprawnienie prawo kształtujące na co wskazuje fakt, że skutkiem złożenia tego oświadczenia przez konsumenta jest przekształcenie dotychczasowego stosunku prawnego i odpadnięcie obowiązku zapłaty przez konsumenta jakichkolwiek kwot poza kapitałem. Nie można także pomijać, że art. 509 i następne kc dotyczy przelewu wierzytelności, a więc prawa do żądania określonego zachowania przez wierzyciela ze strony dłużnika, nie zaś uprawnień w tym uprawnień prawokształtujących. Te nie mogą być przedmiotem przelewu. W świetle natury stosunku prawnego polegającego na cesji niemożliwe więc było przelanie uprawnienia do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 ukk. W związku z tym należało uznać, że tego rodzaju uprawnienia nie były przedmiotem cesji. Jednocześnie jako przedmiot cesji określono „zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą" opisanego w umowie kredytu. Do tej kategorii niewątpliwie zalicza się roszczenie o zwrot kosztów w postaci prowizji oraz odsetek. Okoliczność, że w chwili przelewu wierzytelność o zwrot opłat wynikających z zastosowania sankcji kredytu darmowego jeszcze nie istniały, nie miała znaczenia, gdyż przelew wierzytelności przyszłych jest dopuszczalny a wierzytelność ta była wystarczająco ukształtowana i określona w umowie.

Prawidłowość złożonego oświadczenia z art. 45 ukk

Pozwany wskazywał, że oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w sposób wadliwy gdyż stosownie do art. 45 ukk konieczne było zachowanie formy pisemnej, a stosownie do przepisów kc, pełnomocnictwo obejmujące umocowanie do dokonania danej czynności powinno być sporządzone w tej samej formie jaka jest konieczna do dojścia do skutku czynności (art. 99 § 1 kc). Stanowisko pozwanego jest o tyle trafne, że istotnie pełnomocnictwo do określonej czynności musi być sporządzone w tej samej formie jakiej prawo wymaga dla czynności do jakiej ma być wykorzystane. Niemniej z treści art. 45 ukk wynika jednoznacznie, że zastrzeżenie formy pisemnej nastąpiło dla celów dowodowych (art. 45 ust. 1 ukk w zw. z art. 74 § 1 kc). Tymczasem pozwany nie kwestionował samego faktu, że doszło do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie udzielenia powodowi przez jego poprzedniczkę prawną pełnomocnictwa, a jedynie kwestionował skuteczność tej

czynności. Mając zaś dodatkowo na względzie, że fakt udzielenia tego pełnomocnictwa był potwierdzony dzięki formie dokumentowej, to w ocenie Sądu nie było podstaw do podważania faktu udzielenia powodowi pełnomocnictwa do złożenia stosownego oświadczenia.

Zachowanie przez powoda terminu na złożenie oświadczenia

Pozwany w dalszej kolejności kwestionował terminowość złożenia przez powoda oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. Zgodnie z art. 45. ust. 5 uprawnienie to wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Przepis ten ma na celu zrównoważenie interesów konsumenta i przedsiębiorcy, a przede wszystkim stanowi wyraz dążenia ustawodawcy do zagwarantowania podmiotom stosunków cywilnoprawnych stabilności prawa. Jest to także wyraz realizacji określonej w art. 23 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG zasady proporcjonalności sankcji zastosowanej w celu realizacji obowiązków przedsiębiorców względem konsumentów. Jednocześnie nie można pomijać celów dyrektywy, która zmierza do zagwarantowania podobnego, wysokiego, poziomu ochrony konsumentów na terenie całej wspólnoty.

W ocenie Sądu powód złożył w terminie oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. Oświadczenie zostało bowiem skierowane do pozwanego 11 marca 2021 r., natomiast roczny termin należało liczyć od dnia 11 kwietnia 2020 r., a to wtedy bank dokonał zwrotu proporcjonalnej części prowizji na skutek wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Jak wynika z treści art. 45 ukk roczny termin należy liczyć od dnia wykonania umowy. Przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym obowiązki powstające z mocy ustawy. Chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo (*Wyrok SA w Warszawie z 1.07.2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625*). W związku z tym, że bank zgodnie z § 5 umowy kredytowej zobowiązał się dokonać rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty kredytu, to należało przyjąć, że rozliczenie kredytu jest

elementem wykonania umowy, a więc to od tej chwili rozpoczął się bieg terminu na złożenie oświadczenia w przedmiocie zastosowania sankcji kredytu darmowego. Stąd zarzut złożenia spóźnionego oświadczenia należało uznać za chybiony.

Ocena zarzutów naruszenia przepisów ustawy skutkujących uprawnieniem do powołania się na sankcję kredytu darmowego

Przechodząc do zarzutów naruszenia ukk skutkujących powstaniem uprawnienia do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego to należało wskazać, że zgodnie z art. 45 ust. 1 u.k.k w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Sankcja kredytu darmowego polega zatem w ogólności na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy. Koszty należne kredytodawcy obejmują wszelkie koszty, które wchodzą w skład całkowitego kosztu kredytu bez względu na to, czy są pobierane wyłącznie na rzecz kredytodawcy, czy też kredytodawca jest zobowiązany koszty te po ich otrzymaniu lub ich ekwiwalent rozliczyć z osobami trzecimi. Ustawa wskazuje wyraźnie, że sankcja kredytu darmowego odnosi się oprócz odsetek jedynie do kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta w daleko idący sposób modyfikuje treść stosunku prawnego łączącego kredytodawcy z konsumentem na niekorzyść tego pierwszego. Z uwagi więc na sankcjonujący charakter ww. przepisów powinny być one możliwie ściśle interpretowane nie pozwalając na pojawienie się obszarów niepewności prawnej.

Zastosowanie sankcji kredytu darmowego uzależniono od określonych zachowań zarówno kredytodawcy, jak i kredytobiorcy. Wskazuje się, że nawet pojedyncze uchybienie może uzasadniać zastosowanie sankcji kredytu darmowego. Podstawę do zastosowania sankcji kredytu darmowego może stanowić m.in. pominięcie w treści umowy o kredyt konsumencki istotnych jej postanowień (tj. danych pozwalających na identyfikację konsumenta, kredytodawcy oraz pośrednika kredytowego; określenia rodzaju kredytu oraz czasu obowiązywania umowy lub całkowitej kwoty kredytu; ustaleń dotyczących terminów i sposobu wypłaty kredytu; określenia stopy oprocentowania

kredytu oraz warunków jej zmiany z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile ma zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu; danych dotyczących rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta ustalonej w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia; określenia zasad i terminów spłaty kredytu, w szczególności kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie do bezpłatnego otrzymania harmonogramu spłaty kredytu; informacji o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunkach, na jakich koszty te mogą ulec zmianie; informacji o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunkach jej zmiany oraz ewentualnych innych opłatach z tytułu zaległości w spłacie kredytu; dotyczących sposobu zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje; dotyczących terminu, sposobu i skutków odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązku zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek, a także kwoty odsetek należnych w stosunku dziennym; informacji o prawie konsumenta do spłaty kredytu przed terminem; informacji o prawie kredytodawcy do zastrzeżenia w umowie prowizji za dokonanie spłaty kredytu przed terminem i zasad ustalenia wysokości tej prowizji).

Powyższe obowiązki stanowią konsekwencję treści art. 10 dyrektywy 2008/84, która jest podstawą do ujednolicenia standardów informacyjnych w całej wspólnocie, zapewniając z jednej strony wysoki standard ochrony konsumenta (poprzez jego właściwe poinformowanie) jak również umożliwiając stworzenie wspólnej przestrzeni przepływu usługi i kapitału. Przyjęta zaś w art. 45 sankcja kredytu darmowego, stanowi transpozycję obowiązku zapewnienia skutecznego egzekwowania nałożonych przez dyrektywę obowiązków (art. 23 dyrektywy). Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim muszą więc być odczytywane w kontekście powyższych postanowień dyrektywy i bogatego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w przedmiocie kredytów konsumenckich. W tym kontekście należy pamiętać, że naruszenie przez kredytodawcę swoich obowiązków informacyjnych wpływa negatywnie na i tak słabszą

pozycję konsumenta w ramach zawartego stosunku prawnego. Obowiązek informacyjny sankcjonowany przez art. 45 ukk odnosi się natomiast do najbardziej istotnych elementów informacji dotyczących umowy kredytu konsumenckiego, a więc tych które określają przede wszystkim zakres zobowiązania konsumenta wobec przedsiębiorcy i dają mu możliwość dokonania oceny czy i z jakim podmiotem chce taką umowę zawrzeć. Jeżeli więc kredytodawca pomija te informacje przy zawarciu umowy konsument, który nie musi mieć szczególnej wiedzy finansowej i dla którego trudność może sprawić już sam język formułowania umów finansowych, będzie pozbawiony wszelkich szans na realną ocenę opłacalności zaciągniętego zobowiązania. Ustawodawca zaś umożliwia mu w takiej sytuacji, gdy nie został poinformowany bądź gdy został źle poinformowany, rezygnację z umowy i spłatę jedynie kapitału. Należy także wskazać, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjęto, że tego rodzaju sankcja mieści się w granicach określonych w art. 23 dyrektywy (*Wyrok TS z 9.11.2016 r., C-42/15, Home CreditSlovakia A.S. v. KláraBíróová, ZOTSiS 2016, nr 11, poz. I-842.*).

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu o merytorycznej zasadności dochodzonego roszczenia przesądziły zarzuty naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 ukk oraz art. 30 ust. 1 pkt 7 ukk.

Zarzut naruszenia obowiązku z art. 30 ust. 1 pkt 10 ukk

Odnosząc się do zarzutów w kolejności ich zgłoszenia, należało wskazać, że stosownie do art. 30 ust. 1 pkt 10 ukk kredytodawca obowiązany jest podać kredytobiorcy informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Każdy z przedstawionych w powyższym przepisie obowiązków jest istotny, a brak przedstawienia któregokolwiek z nich czyni pozostałe obowiązki fikcyjnymi. Jeżeli

bowiem kredytodawca przedstawiłby jedynie zakres opłat w danym momencie ale już nie określił warunków zmiany, to mógłby bardzo szybko zmienić powyższe opłaty, które w pierwotnej wersji umowy mogły być uznane za korzystne dla konsumenta, na jego niekorzyść i to w dodatku według niejasnych i arbitralnych kryteriów.

Dlatego ustawodawca postanowił, że w zakresie koniecznych informacji udzielanych konsumentowi znajdzie się ta o warunkach na jakich opłaty i prowizje wobec konsumenta mogą ulec zmianie. Należy podkreślić, że nie jest kwestionowany sam fakt możliwości zmiany opłat i prowizji w trakcie umowy, gdyż taka możliwość została przewidziana wprost w przepisach powszechnie obowiązującego prawa (art. 384^1kc). Ustawodawca przewidział jednak, że konsument ma prawo do zakończenia stosunku umownego, jeżeli zmiana jego warunków jest na tyle niekorzystna, że przestaje się konsumentowi opłacać. Jednocześnie uprawnienie to jest w stosunku do pewnych umów faktycznie ograniczone, co wynika z ich charakteru. O ile bowiem niektóre stosunki umowne można w sposób stosunkowo łatwy zakończyć i znaleźć atrakcyjniejszą ofertę uzyskania danej usługi (np. usługi telefoniczne) o tyle w przypadku umów pożyczek i kredytów, przedterminowe zakończenie umowy wiąże się z koniecznością spłaty dotychczasowego zadłużenia, które może być nie do udźwignięcia dla konsumenta, a alternatywa w postaci zaciągnięcia kolejnej pożyczki, tym razem na spłatę istniejącego zadłużenia może być trudna, a jednocześnie wiązać się będzie z koniecznością zadłużenia się na jeszcze wyższe kwoty i poniesienie po raz kolejny wysokich kosztów zawarcia umowy.

Z powyższych względów ustawodawca przewidział w tego rodzaju umowach wymóg ścisłego wskazania warunków na jakich opłaty i prowizje kredytodawcy mogą ulec zmianie, co ma na celu umożliwienie konsumentowi weryfikacji zasadności takiej zmiany, a więc czy wiąże się ona z czynnikami jakie już przy zawarciu umowy musiał brać pod uwagę jako mające wpływ na jej treść. Należy też mieć na uwadze, że wymóg wskazania warunków na których może dojść do zmiany wysokości opłat, nie może być fikcyjny. Innymi słowy wskazane w umowie warunki muszą umożliwić konsumentowi realną możliwość zweryfikowania podstaw zmiany wysokości opłat, które na niego są nakładane. W innym wypadku, przy nieostrych bądź zależnych w zupełności od woli kredytodawcy warunkach, kredytobiorca nie będzie miał realnej szansy na sprawdzenie

czy zmiana opłat stanowiła realną konieczność rynkową, czy też była jedynie arbitralnym działaniem kredytodawcy nastawionym na wzbogacenie się kosztem konsumenta.

W przedmiotowym stanie faktycznym, mimo że powód w swoim wywodzie dotyczącym naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 ukk skupił się na elementach, które w ocenie Sądu nie stanowią o niewypełnieniu obowiązków nałożonych przez ustawę, to szerokie zakreślenie skarżonej podstawy, w tym posłużenie się przez powoda sformułowaniem „w szczególności" pozwala uznać, że podniesiony przez niego argument mieści w sobie wszelkie naruszenia dotyczące obowiązku wskazania warunków na jakich może dojść do zmian w wysokości kosztów. Zdaniem Sądu określone w § 3 ust. 3 pkt 3 i 4 umowy warunki zmiany opłat i prowizji są w istocie blankietowe, odnoszą się do zmian cen usług i operacji z których Bank korzysta przy wykonywaniu czynności bankowych i nie bankowych, z których znaczna część w istocie zależy od pozwanego. Podobnie zmiana zakresu i charakteru świadczonych przez pozwanego usług zależy wyłącznie od pozwanego, który może takich zmian dokonywać w sposób arbitralny i nie podlegający weryfikacji ze strony konsumenta. W ten sposób, możliwe jest obciążenie konsumenta bardzo wysokimi opłatami, których uzasadnienia nie będzie on mógł poznać. To zaś jeszcze bardziej pogarsza pozycję słabszej strony stosunku umownego i naraża ją na popadnięcie w zależność od banku, gdyż w przypadku kredytów i pożyczek, zwłaszcza na wyższe kwoty, konsument w istocie ma bardzo ograniczone możliwości zastosowania ochronnego uprawnienia z art. 384^1kc. Stąd też, zdaniem Sądu należało uznać, że pozwany nie wypełnił obowiązku jaki nakłada na niego art. 30 ust. 1 pkt 10 ukk, w zakresie konieczności wskazania warunków na podstawie których może dojść do zmiany wysokości tabeli opłat i prowizji.

Zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 ukk

Obowiązkiem pozwanego było też wskazanie prawdziwej wysokości rzeczywistej rocznej stopy procentowej. Wskazanie jakiejkolwiek wysokości RRSO, nawet jeżeli pozostawała ona w sprzeczności z treścią ustawy jak i dyrektywy nie spełniało minimalnego standardu ustalonego przez ustawę. Nie było zaś sporne między stronami, że jako całkowitą kwotę kredytu poddaną następnie oprocentowaniu przez

kredytodawcę przyjęto 55.862,68 zł a więc sumę kwoty wypłaconej oraz prowizji. Było to też możliwe do prostej weryfikacji za pośrednictwem szeregu powszechnie dostępnych (za pośrednictwem sieci internet) narzędzi, z których wynika, że gdyby kwotę kredytu obliczono od kwoty rzeczywiście udostępnionej kredytobiorcy, to raty kredytu wyniosłyby ok 664 zł miesięcznie, nie zaś 739,66 zł miesięcznie.

Tymczasem w świetle art. 5 pkt 10 ukk stopa oprocentowania kredytu oznacza stopę oprocentowania wyrażoną jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. Konieczne jest zaznaczenie w tym miejscu, że ustawodawca posłużył się w ww. definicji pojęciami tożsamymi z tymi użytymi w transponowanej dyrektywie nr 2008/84 (art. 3 lit. j dyrektywy). Zastosowanie pojęcia „wypłaconej kwoty" nie może jednak w niniejszej sprawie oznaczać, że stanowi ona pojęcie odmienne od całkowitej kwoty kredytu. Wypłacona kwota kredytu nie ma bowiem odrębnej definicji, niemniej jednak literalna wykładnia tego przepisu nie pozwala na przyjęcie, aby stanowiła ona jakąkolwiek inną kwotę niż tą jaką rzeczywiście udostępniono konsumentowi. Taka też wykładnia została przesądzona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 21.04.2016 r., C-377/14, Ernst Georg Radlinger i Helena Radlingerová v. Finway A.S. Trybunał wskazał tam, że ujęty w załączniku nr I do dyrektywy wzór zawierający pojęcie C(k) opisany jako „kwota wypłaty k" jest tożsamy pojęciu całkowitej kwoty kredytu, co wynika z samej istoty wzoru i definicji całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitych kosztów kredytu, które to pojęcia muszą być rozłączne. Ujęcie więc w sumie wypłaconej kredytobiorcy prowizji (a więc kosztu należącego do całkowitych kosztów kredytu) sztucznie obniża RRSO powodując, że wszystkie ww. koszty obliczane są od wyższej kwoty, a więc stanowią procentowo mniejszą część kredytu, a właśnie stosunek tych kosztów i całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym stanowi RRSO (art. 5 pkt 12 ukk, art. 3 lit. i dyrektywy). Skoro kwota wypłaty jest pojęciowo tożsama z całkowitą kwotą kredytu, zaś tym pojęciem ustawodawca wspólnotowy, a za nim krajowy posługuje się na określenie kwoty od której możliwe jest pobieranie oprocentowania, to należało uznać, że praktyka polegająca na pobieraniu oprocentowania od kwoty wypłaconej zsumowanej z udzieloną prowizją jest sprzeczna z przepisami ustawy i

dyrektywy, co zostało w sposób wiążący przesądzone wyżej przytoczonym wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zastosowanie powyższej metody wyliczenia odsetek ma zaś niewątpliwy wpływ na RRSO. Jak już bowiem była o tym mowa we wcześniejszej części rozważań, art. 5 pkt 10 ukk definiuje rzeczywistą roczną stopę oprocentowania jako całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Innymi słowy jest to wartość wyrażająca procentowy udział kosztów kredytu w stosunku rocznym w całkowitej kwocie kredytu. Art. 5 pkt 6 ukk definiuje natomiast całkowity koszt kredytu jako wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności:

1. odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz
2. koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach,

- z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Skoro odsetki stanowią element całkowitego kosztu kredytu, a zostały one policzone w sposób nieprawidłowy nie od całkowitej kwoty kredytu ale od sumy tej kwoty oraz kwoty prowizji, to należało uznać, że wskazana w umowie kwota odsetek jest zawyżona, a w konsekwencji zawyżone są całkowite koszty kredytu, a co za tym idzie – inne będzie RRSO, ponieważ całkowita kwota kredytu pozostaje bez zmian, ale odsetki które wchodzą w skład kosztów liczone są od kwoty kapitału i prowizji a zatem w sposób fałszywy stanowią inną wartość procentową.

Na gruncie przedmiotowej sprawy nie budziło wątpliwości, że kredytodawca pobierał odsetki od kwoty 55.862,68 zł, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Powodowało to, że przy każdej racie kredytobiorca nadpłacał kwotę ok 75 zł co daje ok. 9.000 zł w skali całego kredytu, a więc ok. 18% całkowitej kwoty kredytu. Takie działanie przedsiębiorcy istotnie wprowadzało konsumenta w błąd co do całkowitych kosztów kredytu i narażało go na rażącą nadpłatę i to wbrew powszechnie obowiązującym przepisom prawa ustanowionym w celu realizacji obowiązków wspólnotowych powodując, że konsument pozbawiony informacji nie mógł zapewnić

sobie realizacji swoich praw. Dlatego też należało uznać, że zaistniały przesłanki uprawniające kredytobiorcę do skorzystania z sankcji kredytu darmowego.

Podsumowanie, odsetki i koszty

Reasumując, należało uznać, że powód po skutecznym złożeniu w imieniu konsumenta oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego doprowadził do przekształcenia wiążącego strony stosunku umownego i odpadnięcia obowiązku zapłaty kosztów, prowizji i odsetek na rzecz pozwanego. W konsekwencji kwoty wpłacone przez konsumenta tytułem odsetek i kosztów stały się świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 405 kc i 410 kc, gdyż podstawa świadczenia odpadła. W efekcie powód mógł skutecznie domagać się zwrotu powyższych kwot.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 kc, który przewiduje, że wierzycielowi należą się odsetki w sytuacji gdy dłużnik popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Roszczenie z nienależnego świadczenia ma co do zasady charakter bezterminowy (art. 455 kc) wobec czego staje się wymagalne po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie wierzyciel wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w terminie 7 dni oświadczeniem doręczonym pozwanemu w dniu 12 marca 2021 r. (k. 32). Oznacza to, że roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem 20 marca 2021 r. i od tej daty powodowi należały się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu określoną w art. 98 kpc. W skład tych kosztów weszła opłata od pozwu w wysokości 750 zł (art. 13 ust. 1 pkt 6 uksc), wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 3.600 zł (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.